

Sygn. akt V Ca 212/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Elblągu V Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Hryniewicz

Sędziowie: SO Małgorzata Milkiewicz

SO Lidia Kryszewska-Watkowska /spr./

Protokolant: st. sekr. sąd. Sylwia Szulc

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2014 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. D.

przeciwko małoletniemu A. D. zastąpionemu przez matkę I. C.

o wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 7 listopada 2013r., w sprawie III RC 628/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że obowiązek alimentacyjny powoda M. D. w stosunku do małoletniego pozwanego A. D. ustalony wyrokiem Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 31 marca 2011 roku w sprawie III RC 983/10 wygaś z dniem 12 sierpnia 2013 roku,

II. oddala apelację w pozostałej części,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 120 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Sygn. akt V Ca 212/13

UZASADNIENIE

Powód M. D. domagał się stwierdzenia wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego wobec pozwanego małoletniego A. D. od dnia 01 lipca 2012 r. Wskazał, że na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 31 marca 2011 r. wydanego w sprawie III RC 983/10 od powoda na rzecz jego wnuka A. D. zostały zasądzone alimenty w wysokości 325 zł.

W uzasadnieniu podał, że powyższy wyrok zapadł w związku z nieuregulowaniem przez syna powoda – R. D. (1) obowiązku alimentacyjnego zgodnie z treścią wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 16 grudnia 2010 r. wydanym w sprawie VC 1565/08. Stwierdził, że powód realizował swój obowiązek zgodnie z treścią orzeczenia do czerwca 2012 r. włącznie, natomiast od lipca 2012 r. zaczął realizować swój obowiązek R. D. (1) w kwocie 350 zł. Podkreślił, że dłużnik pierwotny R. D. (1) realizuje swój obowiązek alimentacyjny na bieżąco, a zatem brak podstaw do regulowania

obowiązku alimentacyjnego przez powoda M. D.. W konkluzji domagał się także zasądzenia kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na pozew przedstawicielka ustawowa małoletniego pozwanego wniosła o oddalenie powództwa i odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu. Podała, że powód od lipca 2012 r. zaprzestał płacenia alimentów, więc w imieniu syna złożyła wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Przyznała, że od lipca 2012 r. ojciec powoda R. D. (1) zaczął realizować swój obowiązek alimentacyjny, jednak wpłaty były zaliczane na poczet kilkutyśięcznego zadłużenia alimentacyjnego. Wskazała, że ojciec pozwanego w okresie od lipca 2012r. do kwietnia 2013 r. nie partycypował w opłatach związanych z lokalem mieszkalnym przy ul. (...) w E., z którego wyprowadził się w kwietniu 2013r. Podniosła, że koszty utrzymania małoletniego pozwanego wzrosły, jej wydatki - w tym na utrzymanie syna - wynoszą średnio 1.825 zł miesięcznie. Wskazała, że jej dochody miesięczne to kwota 1.760 zł netto. Podała, że u syna została zdiagnozowana choroba- o. d. c. u. n.i wysokość alimentów powoduje, że matka dziecka zmuszona jest korzystać z pomocy finansowej rodziców i przyjaciół. Podała, że ojciec dziecka, jak i jego rodzina, w tym powód, nie czynią żadnych osobistych starań w celu zaspokajania potrzeb małoletniego pozwanego. Oświadczyła, że alimenty od powoda są jedynym pewnym dochodem, który w nieznacznym stopniu pomaga zmagać się z problemami dziecka w życiu codziennym w zabezpieczeniu mu niezbędnych potrzeb. Zarzuciła, że powód nie wykazał, aby ojciec pozwanego posiadał stałe źródło dochodów i że będzie realizował swój obowiązek systematycznie. W jej ocenie istnieje obawa, że po tym, jak zapadnie wyrok uwzględniający powództwo, ojciec dziecka ponownie przestanie realizować swój obowiązek alimentacyjny.

Zaskarżonym wyrokiem Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 7 listopada 2013r Sąd oddalił powództwo.

Powyższe orzeczenie było wynikiem następujących ustaleń i wniosków:

Zgodnie z treścią pkt III wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu w sprawie VC 1565/08 z dnia 16 grudnia 2010 r. ojciec małoletniego pozwanego- R. D. (1) został obciążony na rzecz syna alimentami w kwocie 350 zł miesięcznie, płatnymi do rąk I. C. (wówczas D.) do dnia 15-ego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w terminie płatności każdej z rat.

W toku rozprawy rozwodowej R. D. (1) uznał powództwo w części dotyczącej alimentów na rzecz syna A. D. w kwocie 250 zł. Zostało wydane też przez Sąd Okręgowy w Elblągu w sprawie rozwodowej postanowienie z dnia 25 sierpnia 2009 r., w którym zasądzono tytułem zabezpieczenia alimenty od R. D. (1) na rzecz syna A. D. w kwocie po 400 zł miesięcznie.

I. C. złożyła w imieniu syna do Komornika Sądowego wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko R. D. (1) w dniu 03 września 2009 roku. Wówczas R. D. (1) dysponował dochodem w postaci zasiłku dla bezrobotnych. W dniu 01 października 2009r. pełnomocnik dłużnika złożył w jego imieniu oświadczenie do akt egzekucyjnych, iż dłużnik nie posiada konta bankowego. Już od grudnia 2008 roku alimenty nie były przez R. D. (1) płacone w terminie i w pełnej wysokości. Od listopada 2009 r. zaczęły wpływać w kwotach po 40zł, 25 zł miesięcznie. Komornik stwierdził bezskuteczność egzekucji.

W dniu 31 marca 2011 r. Sąd Rejonowy w Elblągu wyrokiem w sprawie III RC 983/10 zasądził od M. D. na rzecz małoletniego A. D. urodzonego w dniu (...) w E. alimenty w kwocie 325 zł miesięcznie, płatne poczynając od dnia 04 października 2010 r. do 10-go dnia każdego miesiąca, do rąk matki małoletniego powoda I. D. (obecnie C.) wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w terminie płatności którejkolwiek z rat.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 31 marca 2011 r. Sąd Rejonowy w Elblągu stwierdził, iż kwota zasądzona od M. D. nie stanowiła wówczas nawet połowy kosztów utrzymania A. D..

Od lipca 2012 r. R. D. (1) zaczął wpłacać alimenty na rzecz syna w zasądzonej przez Sąd Okręgowy wysokości 350 zł miesięcznie. Z uwagi na zaprzestanie wpłacania kwot alimentów przez M. D. została przeciwko niemu wszczęta

egzekucja . Wpłacane kwoty były zaliczane na poczet zaległości alimentacyjnej. W styczniu 2013 r. R. D. (1) miał zaległość tytułem alimentów wobec pozwanego w kwocie 13.272 zł.

W dniu 19 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy w Elblągu w sprawie III RC 661/12 oddalił powództwo M. D. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności.

W wyniku podziału majątku pomiędzy I. C. i R. D. (2), matka pozwanego została zobowiązana do dokonania spłaty wobec byłego męża. Jako trzeciodłużnik w sprawie w wyniku realizacji zajęcia wierzytelności dłużnika R. D. (1) w dniu 26 marca 2013 r. wpłaciła Komornikowi Sądowemu J. B. kwotę 18.053 zł i 70 gr. w ten sposób pokrywając zadłużenie alimentacyjne dłużnika R. D. (1). Na konto R. D. (1) I. C. wpłaciła oprócz pokrycia jego zadłużenia - kwotę 15.500 zł. Obecnie R. D. (1), co miesiąc uiszcza kwotę zasądzoną na rzecz syna i nie posiada zaległości z tego tytułu.

Sąd Rejonowy ustalił, że ojciec małoletniego pozwanego R. D. (1) nie ma stałej pracy . Podejmuje on prace dorywcze i osiąga dochód w wysokości od 700 zł do 800 zł miesięcznie netto. Wykonuje on prace fizyczne na budowie. Z powodu choroby serca nie pracuje w pełnym wymiarze czasu pracy i stara się o pracę w charakterze pedagoga w szkolnictwie, bowiem ukończył studia pedagogiczne. Nie doszło jednak jeszcze do zatarcia skazania za popełnienie przestępstwa znęcania się nad byłą żoną i starszym synem. R. D. (1) do 2009 r. prowadził firmę budowlaną. Jest od 06 kwietnia 2013 r. osobą bezdomną , nie mieszka z rodzicami , nocuje u różnych znajomych, którzy udostępniają mu pokój. Przed podziałem majątku miał zadłużenie alimentacyjne wobec obu synów w łącznej kwocie około 30.000 zł.

Małoletni pozwany A. D. zaś ma obecnie (...) lat i mieszka z matką I. C.. Przedstawicielka ustawowa pracuje w (...), jej miesięczny dochód to kwota 1.760 zł netto. Za mieszkanie czynsz wynosi 249 zł, za prąd 150 zł , za gaz 130 zł , opłata za telewizję (...)- 106 zł miesięcznie. Koszty edukacji małoletniego to kwota 50 zł miesięcznie , koszty leków to kwota 100 zł miesięcznie, wyżywienie małoletniego to kwota 700 zł miesięcznie. A. D. jest od 2012 r. leczony neurologicznie. Cierpi na okołoporodową dysfunkcję centralnego układu nerwowego, wymaga on długotrwałego leczenia , choroba ma charakter przewlekły i wymaga przyjmowania leków oraz stałego nadzoru lekarskiego a także dostosowania metod nauczania do stanu zdrowia. Posiada on orzeczenie o lekkim stopniu niepełnosprawności.

Sąd przy ustalaniu stanu faktycznego oparł się na dowodach w postaci dokumentów, wymienionych wyżej spraw, a także dowodu z przesłuchania przedstawicielki ustawowej I. C. i częściowo na zeznaniach świadka R. D. (1). Większość okoliczności sprawy była bezsporna. Poza sporem było, że aktualnie ojciec małoletniego R. D. (1) co miesiąc wpłaca kwotę alimentów w terminie i w wysokości zgodnie z orzeczeniem sądowym i na dzień zamknięcia rozprawy nie posiadał zadłużenia alimentacyjnego wobec syna. Sporne natomiast było, czy dokonywanie obecnie wpłat na bieżąco na poczet alimentów przez R. D. (1) świadczy już o tym, że jest on w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi na przyszłość, czy też uzyskanie od niego na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania jest możliwe i nie jest połączone z nadmiernymi trudnościami.

Zgodnie z treścią art. 132 kro obowiązek alimentacyjny zobowiązanego w dalszej kolejności powstaje dopiero wtedy, gdy nie ma osoby zobowiązanej w bliższej kolejności albo, gdy osoba ta nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi lub gdy uzyskanie od niej na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami.

Według Sądu meriti spośród stanów faktycznych, których powstanie można uznać za równoznaczne z wyłączeniem możliwości uzyskania na czas środków utrzymania jest sporadyczne podejmowanie zatrudnienia, choroba, brak realnej możliwości zatrudnienia. Stwierdził Sąd, iż z zeznań świadka wynika, że nie ma on stałego źródła dochodu, jest , jak sam stwierdził osobą bezdomną. Zarobki, jakie deklarował w wysokości 700 zł, 800 zł z prac dorywczych nie dają gwarancji , że po ewentualnym uwzględnieniu powództwa M. D., będzie on realizował swoje zobowiązanie. Zwłaszcza, że świadek również podaje, iż choruje na serce i nie może podejmować pracy fizycznej w pełnym wymiarze. Świadek , co prawda otrzymał (jest to bezsporne) od matki dziecka kwotę 15.500 zł, jednak strona powodowa nie udowodniła, że rzeczywiście dysponuje on obecnie tymi środkami pieniężnymi. Zauważył Sąd, iż mimo, że świadek wpłaca kwotę zasądzonych od niego alimentów od lipca 2012 r. , to do 26 marca 2013 r. był on zadłużony wobec syna na kwotę ponad 13.000 zł i wpłacane przed tą datą przez niego należności były zaliczane na poczet najstarszych wierzytelności.

Plany świadka zatrudnienia w charakterze pedagoga trzeba ocenić, jako mało realne, z uwagi na skazanie za znęcanie się nad członkami rodziny. Nawet po zatarciu skazania w zawodzie pedagoga wymagane są predyspozycje, jakich osoba skazana za tego rodzaju przestępstwo raczej mieć nie może. Z tego też względu, Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka w tej części, w której twierdzi on, że daje gwarancję systematycznego łożenia środków na utrzymanie syna w ustalonym wymiarze.

Zwrócił uwagę Sąd I instancji, że zarówno powód, jak i jego syn – świadek R. D. (1) nie czynią żadnych osobistych starań na rzecz małoletniego pozwanego, Jak już wspomniano, Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku z dnia 31 marca 2011 r., zatem 3 lata temu, stwierdził, iż kwota zasądzona od M. D. – 325 zł miesięcznie nie stanowiła wówczas nawet połowy kosztów utrzymania A. D.. Łącznie alimenty zasądzone zarówno od powoda, jak i ojca pozwanego R. D. (1) to kwota 675 zł miesięcznie, co biorąc pod uwagę aktualny wiek i potrzeby małoletniego pozwanego pokrywa ona około 1/2 aktualnych kosztów jego utrzymania. Zaznaczył Sąd Rejonowy, że ciążący na rodzicach obowiązek utrzymania dzieci nie pozbawia dzieci prawa domagania się alimentów od dalszych wstępnych, gdy rodzice nie są w stanie dostarczyć wystarczających środków utrzymania, także w jakimś zakresie. Trzeba stwierdzić, iż usprawiedliwione potrzeby małoletniego nie będą zaspokojone nawet w połowie przez ojca, jeśli będzie on płacił po 350 zł miesięcznie. Stwierdził, że analiza akt spraw egzekucyjnych Kmp 83/09 i Kmp 48/09, wskazuje, że R. D. (1) w 2009 r., czyli 4 lata temu, gdy posiadał dochód w postaci zasiłku dla bezrobotnych, później zasiłku stażowego a także, gdy posiadał dach nad głową, łożył na rzecz A. D. zaledwie kwoty rzędu 25 zł miesięcznie. Z tego też względu Sąd zasądził alimenty od M. D. oceniając, że uzyskanie na czas potrzebnych alimentów od ojca dziecka jest niemożliwe. Z wykazu majątku R. D. (1) wynikało, iż nie posiada on żadnych ruchomości, oszczędności, nieruchomości ani dochodów. Egzekucja była bezskuteczna. Obecnie sytuacja ojca pozwanego, pomimo dokonywanych spłat, jest podobna. Strona powodowa nie udowodniła, aby uzyskanie od R. D. (1) na czas potrzebnych alimentów było możliwe, gdy świadek zacznie wpłacać kwoty rzędu 25 zł miesięcznie, tak jak poprzednio.

Z tych przyczyn zgodnie z treścią art. 132 kro a contrario Sąd Rejonowy w Elblągu oddalił powództwo.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód zaskarżając wyrok w całości, domagając się jego zmiany i orzeczenia zgodnie z żądaniem pozwu. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji czytamy m.in., że skupianie się Sądu na kosztach utrzymania małoletniego pozwanego nie ma w przedmiotowej sprawie podstawowego znaczenia. Poza sporem zaś jest, że powód oraz jego syn, a ojciec małoletniego pozwanego – R. D. (1) realizują terminowo obowiązek alimentacyjny. W tym stanie rzeczy obowiązek ten jest realizowany w podwójnej wysokości w sytuacji, gdy od powoda zostały zasądzone alimenty w związku z zaniechaniem płacenia alimentów przez R. D. (1).

A. nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu, że uzyskanie od ojca małoletniego pozwanego na czas potrzebnych alimentów jest niemożliwe lub nadmiernie utrudniane. Skarżący podkreśla, że ojciec pozwanego od dłuższego już czasu regularnie wywiązuje się ze swojego obowiązku, a zatem takie twierdzenia są gołosłowne.

Powód wskazał również, że jest jedynym żywicielem rodziny, człowiekiem w podeszłym wieku i zarówno on, jak i jego żona są osobami niepełnosprawnymi, wymagającymi opieki.

Ustawowa przedstawicielka na rozprawie apelacyjnej domagała się oddalenia apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest uzasadniona.

W szczególności podkreślić należy, że w przepisach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego postanowiono, że obowiązek alimentacyjny osób zobowiązanych w dalszej kolejności powstaje z mocy prawa wskutek spełnienia przesłanek wskazanych w przepisie art. 132 kro. W praktyce oznacza to, że obowiązek alimentacyjny między dalszymi krewnymi

powstaje najczęściej w sytuacji, gdy rodzice dziecka uchylają się od tego obowiązku, co aktualizuje obowiązek dostarczania dziecku alimentów przez osoby zobowiązane w dalszej kolejności.

Przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy podkreślić należy, że z ustalonego stanu faktycznego wynika, że ojciec małoletniego pozwanego – R. D. (1) od dłuższego czasu realizuje systematycznie obowiązek alimentacyjny wobec syna i z tego tytułu nie ma żadnych zaległości.

Zdaniem Sądu odwoławczego nieuprawnione jest stanowisko Sądu I instancji, że ojciec pozwanego nie jest w stanie uczynić zadość swojemu obowiązkowi, albowiem uzyskanie przez niego na czas środków utrzymania dla uprawnionego jest niemożliwe albo nadmiernie utrudnione.

Argumentacja Sądu Rejonowego, że aktualna sytuacja ojca pozwanego sprowadzająca się do wykonywania prac dorywczych i uzyskiwania zarobków 700-800 zł miesięcznie oraz braku szans na stałe zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy nie pozwala mu na realizację alimentów, jest bezpodstawna.

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób zgodzić się z taką motywacją; doświadczenie życiowe, zawodowe pozwala na stwierdzenie, że charakter pracy ojca pozwanego jest standardem w bieżących czasach.

Godzi się podkreślić, że dochody R. D. (1) pozwalają mu na regularne uiszczanie alimentów od lipca 2012 roku, co daje także gwarancję na przyszłość.

Nadto wyjaśnić należy, że w sytuacji, gdy jedno z rodziców nie łoży na utrzymanie dziecka i zdobycie od niego środków na ten cel jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami, obowiązek utrzymania dziecka przejmują w całości drugi rodzic. Rodzic – natomiast – jest zawsze zobowiązany w bliższej kolejności do utrzymania dziecka, aniżeli inni krewni.

Trzeba zauważyć, że matka małoletniego pozwanego A. D. jest osobą młodą, wykształconą, posiadającą stałe zatrudnienie oraz zarobki oscylujące w granicach 2.100 zł netto miesięcznie. Jest - zatem - w stanie również partycypować w kosztach utrzymania syna. Rozmiar bieżących jej wydatków przedstawionych Sądowi także pozwala na wysunięcie takiego wniosku.

Z całą pewnością małoletni pozwany nie wykazał w przedmiotowym procesie, że pozostaje w niedostatku. Ma on odpowiedni poziom życia i zabezpieczone wszystkie usprawiedliwione potrzeby. Obecnie tę godziwą egzystencję ma zapewnioną przez matkę poprzez jej osobiste starania i finansowy wkład oraz z racji otrzymywanych od ojca alimentów.

Konkludując, Sąd II instancji stanął na stanowisku, że w tej sprawie nie jest spełniona przesłanka niedostatku pozwanego, co stoi w opozycji z dyspozycją art. 132 kro.

Odnosząc się do sytuacji powoda M. D. wskazać należy, że prowadzi on wspólne gospodarstwo domowe z żoną, która nie dysponuje żadnymi dochodami, a więc musi zaspokoić także jej usprawiedliwione potrzeby. Oboje dziadkowie pozwanego są osobami bardzo schorowanymi, w wieku daleko poprodukcyjnym. Wypracowana emerytura powoda stanowi jego jedyne źródło utrzymania.

W przekonaniu Sądu żądanie od powoda alimentów na rzecz wnuka, który nie pozostaje w niedostatku i jest na utrzymaniu swoich rodziców jest nieuzasadnione oraz nieuprawnione.

Te wszystkie fakty pozwoliły uznać apelację za zasadną.

Z uwagi na okoliczność, że niniejsze roszczenie powoda było pierwszym skutecznym żądaniem, Sąd ustalił wygaśnięcie przedmiotowego obowiązku alimentacyjnego z datą wpływu pozwu do Sądu.

W świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy na podstawie art. 386§1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że obowiązek alimentacyjny powoda M. D. w stosunku do małoletniego pozwanego A. D. ustalony wyrokiem Sądu

Rejonowego w Elblągu z dnia 31.03.2011r. w sprawie III RC 983/10 wygasł z dniem 12.08.2013r. i w pozostałym zakresie oddalił apelację na mocy art. 385 kpc.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu (za obie instancje) – w związku z wynikiem sporu –Sąd oparł o treść art. 108§1 kpc w zw. z art. 98§1 i 2 kpc oraz art. 7 pkt 11 w zw. z art. 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1348 z późn. zmianami).